



BIULETYN



ZWIĄZKU POLSKICH KAWALERÓW MALTAŃSKICH SUWERENNEGO RYCERSKIEGO ZAKONU SZPITALNIKÓW ŚW. JANA JEROZOLIMSKIEGO, ZWANEGO RODYJSKIM I MALTAŃSKIM I POMOCY MALTAŃSKIEJ



W dniach 4-10 maja odbyła się maltańska pielgrzymka z chorymi i niepełnosprawnymi do Lourdes. ZPKM uczestniczył w niej jak co roku. Kierownikiem pielgrzymki był Marcin Świerad, kawaler maltański. Grupa polska liczyła 32 osoby (11 chorych i 32 opiekunów) z Kraju, a także Belgii, Francji, Szwajcarii i Wielkiej Brytanii. Zarząd reprezentowali: J.E. Prezydent Juliusz Ostrowski, Szpitalnik Krzysztof Moczurad i Jacek Mycielski. Chorzy i opiekunowie uczestniczyli w nabożeństwach Zakonu, spotkali się z J.Em. Wielkim Mistrzem. Tradycyjnie 9 maja o godzinie 6⁰⁰ uczestniczyli w polskiej Mszy św. w Grocie Cudownych Objawień.

Redakcja

The Maltese pilgrimage of sick and handicapped to Lourdes took place May 4 through 10. The Polish Association took part, as it does every year. The director of the pilgrimage was Marcin Swierad, KM. The Polish group consisted of 32 people (11 patients and 32 guardians) from Poland, Belgium, France, Switzerland and Great Britain. The Association's Executive Board was represented by His Excellency President Julius Ostrowski, Hospitalier Krzysztof Moczurad and Jacek Mycielski. The patients and guardians took part in liturgical services of the Order, and they met His Eminence the Grand Master. Following tradition, on May 9th at 6:00 AM they took part in a Polish Mass in the Grotto of Miraculous Apparitions.

The Editors

Wydarzenia Events

29 czerwca minęła 21 rocznica udzielenia kapelusza kardynalskiego naszemu Najczcigodniejszemu Konfratrowi, Baliwowi Wielkiego Krzyża honoru i dewocji Ks. Kardynałowi Franciszkowi Macharskiemu, Księciu Arcybiskupowi Metropolacie Krakowskiemu.

17 czerwca 2000 r. w czasie Mszy Świętej odprawianej z okazji święta naszego Patrona, przyrzeczenie posłuszeństwa złożyli trzej nasi Konfratry: Kawaler Honoru i Dewocji w Posłuszeństwie Lech Sulimierski, Kawaler Łaski Magistralnej w Posłuszeństwie Władysław Macharski i Kawaler Łaski Magistralnej w Posłuszeństwie Krzysztof Moczurad.

Lech Sulimierski jest kawalerem maltańskim od roku 1995. Na ubiegłorocznym konwencie został wybrany członkiem komisji badawczej. Mec. Władysław Macharski jest członkiem Zakonu od roku 1992. Jako adwokat od wielu lat służy Związkowi swoją wiedzą prawniczą; jest między innymi współtwórcą tekstu Statutu Związku. Dr Krzysztof Moczurad należy do Zakonu od roku 1994. W roku 1997 został wybrany Szpitalnikiem ZPKM, wcześniej był kierownikiem Oddziału Krakowskiego Fundacji Św. Jana Jerozolimskiego „Pomoc Maltańska”. W czasie tragicznej powodzi na Śląsku koordynował dystrybucję pomocy charytatywnej, która napływała z zagranicy.

W czasie tej samej Mszy Św. przyjęty został do Zakonu mec. Maciej Bednarkiewicz jako Kawaler Łaski Magistralnej. Następnego dnia w Warszawie w Katedrze Polowej przyjęty został do Zakonu J.E. ks. bp Sławoj Leszek Głódź, biskup połowy Wojska Polskiego, jako Kapelan Konwentalny ad honorem, natomiast o. Regis N. Barwig został udekorowany Wielkim Krzyżem Konwentalnym.

21 czerwca przyjęty został do Zakonu Zenon Stępniewski jako Kawaler Łaski Magistralnej.

Nowomianowanym Konfratom redakcja serdecznie gratuluje i życzy Bożego Błogosławieństwa w służbie Zakonowi i naszym Panom – chorym i ubogim. (red.)

21. czerwca w Puszczykowie k/ Poznania nastąpiło uroczyste poświęcenie i otwarcie Domu Pomocy Maltańskiej w którym mieszczą się warsztaty terapii zajęciowej dla niepełnosprawnych. Poświęcenia dokonał J.E. ks. abp. Juliusz Paetz, ordynariusz poznański. Po Mszy św. odprawionej przez ks. Arcybiskupa w poznańskim kościele św. Jana Jerozolimskiego za Murami J.E. Prezydent udekorował troje pracowników przychodni srebrnymi medalami Pro Merito Melitensi. (red.)

W dniach 28 i 29 kwietnia odbył się piknik i bal charytatywny. Ponad siedemset gości skorzystało z gościny państwa Jerzego i Anny Donimirskich bawiąc się na pikniku u podnóża korzkiewskiego zamku oraz następnego dnia na wiśnickich komnatach udostępnionych bezpłatnie przez Zjednoczenie Rodowe Książąt Lubomirskich.

Dzięki hojności sponsorów, a zwłaszcza firmy Philip Morris Polska S.A. udało się zgromadzić ponad sto tysięcy złotych. Kwota ta została przeznaczona dla naszego Związku na budowę Centrum Wczesnej Diagnostyki i Terapii na Woli Justowskiej. Organizatorami byli młodzi ludzie, w tym dzieci naszych konfratrów, związani uczuciowo z naszym Związkiem.

(J. Jarnuszkiewicz)

June 29th of this year was the 21st anniversary of the granting of the Cardinal's Hat to our Most Esteemed Confrere, Bailiff of the Grand Cross of Honor and Devotion, Franciszek Cardinal Macharski, Prince Archbishop of the Metropolitan See of Krakow. (The Editors)

On June 17th 2000, at a Mass celebrated on the occasion of our Patron Saint, three of Confreres professed vows of obedience: Lech Sulimierski, Knight of Honor and Devotion in Obedience; Władysław Macharski, Knight of Magistral Grace in Obedience; Krzysztof Moczurad, Knight of Magistral Grace in Obedience.

Lech Sulimierski has been a Knight of Malta since 1995. At last year's Convention he was elected a member of the Genealogical Review Commission. Władysław Macharski, Esq., has been a member of the Order since 1992. As a practicing lawyer, he has rendered his professional legal services to the Association; he is one of the authors of Statute of the Association. Krzysztof Moczurad, MD, has belonged to the Order since 1994. In 1997 he was elected as Hospitaller of the Association; prior to that he was the Director of the Krakow branch of "Maltese

Medical Aid" of the Foundation of St. John of Jerusalem. At the time of the tragic floods in southern Poland, he coordinated the distribution of aid received from abroad.

During that same Mass, Maciej Bernardkiewicz, Esq., was accepted into the Association as a Knight of Magistral Grace.

The following day, in the Field Cathedral of the Polish Armed Forces, His Excellency Bishop Sławoj Leszek Głódź, the head chaplain of the Polish Armed Forces, was accepted into the Association as a Conventual Chaplain ad honorem and rev. Regis N. Barwig was decorated with the Grand Conventual Cross ad honorem.

On June 21 Zenon Stępniewski, Esq., was accepted into the Association as a Knight of Magistral Grace.

To all of the newly-nominated Confreres, the Editors extend their congratulations and wishes for God's Blessing in the service of the Order and of our masters the sick and poor.

(The Editors)

On June 21st, in Puszczykowie near Poznan, there was a solemn dedication and opening of the Home of Maltese Medical Assistance which houses workshops for occupational therapy for the handicapped. The dedication was performed by His Excellency Juliusz Paetz, Archbishop of Poznan. After a Mass celebrated in the Church of St. John of Jerusalem Outside the Walls in Poznan, His Excellency the President of the Association decorated three workers of the clinic with medals

Pro Merito Melitensi. (The Editors)

On April 28 and 29 there was held a picnic and charity ball. Over 700 guests took advantage of the hospitality of Mr. Jerzy and Mrs. Anna Donimirski, enjoying themselves at the picnic at the foot of the Castle of Korzkiew, and then the following day within the castle chambers opened to us at no cost by the The Association of the Princes Lubomirski.

Thanks to the generosity of our sponsors, and especially the company Philip Morris Polska S.A., we were able to collect over one hundred thousand zlotys. This amount is intended for the construction of the Center of Early Diagnosis and Therapy in Wola Justowska. These events were organized by young people, including the children of our Confreres, who are emotionally connected with our Association.

(J. Jarnuszkiewicz)



W roku wielkiego jubileuszu Zakonowi Maltańskiemu poruczono w Rzymie opiekę medyczną nad pielgrzymami. W czerwcu i lipcu służbę pełnią również członkowie ZPKM i wolontariusze Pomocy Maltańskiej. Kolejno 64 lekarzy, pielęgniarek i ratowników dyżuruje po 7 dni w kilku punktach wiecznego miasta. (red.)

Redakcja otrzymała list następującej treści:
Mheer, 03-04-2000
Szanowni Państwo, Drodzy Przyjaciele

Pragnę poinformować Państwa o przeniesieniu terminu „Bal Malta 2000, Sopot – Gdynia – Gdańsk” na rok następny.

Nie ukrywam, że powiadamiam o tej zmianie z wielką przykrością i zakłopotaniem. Nie wynika ona z mojej inicjatywy, a jest podyktowana dobrem naszego Związku. Za zgodą J.E. Prezydenta ZPKM Juliusza hr. Ostrowskiego, wobec nagromadzenia i splotu różnego rodzaju wydarzeń w tym wyjątkowym roku (rok jubileuszowy, wybory prezydenta RP), przychyliam się do ogólnej opinii, aby kolejny Międzynarodowy Weekend i Bal Malta odbył się w roku 2001.

Liczę na zrozumienie i wyrozumienie. O miejscu i dacie wydarzenia będę informować w odpowiednim czasie. Wyrażam moją wdzięczność i podziękowanie tym wszystkim, którzy obdarzyli mnie zaufaniem angażując się w ten projekt. Pozostaje mi nadzieja, że zwracając się ponownie do Państwa w przyszłym roku, Drodzy Przyjaciele, otrzymam pozytywną reakcję na nasz apel „Bądźcie z nami”.

In this Jubilee Year, the Order of Malta has been charged with the medical care of pilgrims in Rome. In June and July, members of the Association of Polish Knights of Malta and volunteers of Maltese Medical Assistance will be on duty. A group of 64 doctors, nurses and paramedics will be on duty for seven days at a time in several places around the Eternal City.

The Editors have received the following letter:
Mheer, April 3, 2000
Ladies and Gentlemen, Dear Friends

I wish to inform you that the “Ball Malta 2000, Sopot-Gdynia-Gdansk” has been postponed until next year. I must say that I am very sorry and troubled to have to inform you of this change. This is not due to a decision of mine, but is for the good of the Association of the Polish Knights of Malta. With the concurrence of H.E. the President of our Association, Juliusz Count Ostrowski, and because of the confluence of several events in this extraordinary year (the Millennial Jubilee, election of the President of the Republic of Poland), I agree with the generally expressed opinion that the next International Weekend and Maltese Ball should be held in 2001.

I am counting on your understanding in this matter. Information about the time and place of our event will be passed along at the appropriate time. I wish to express my profound gratitude to all those who have placed their confidence in me by participating in this project. I retain the hope that when I appeal to you again next year, dear friends, you will respond positively to our call to “Come be with us.”

Recenzja

Tadeusz Wojciech Lange: *Zakon Maltański w Drugiej Rzeczypospolitej 1919 – 1939*. Poznań 2000. Wydawnictwo Poznańskie.
Tadeusz Wojciech Lange: The Order of Malta in the Second Polish Republic, 1919-1939. Poznan 2000. Wydawnictwo Poznanskie.

Bieżący rok obfituje w książki o tematyce maltańskiej – oto ukazują się trzy niemal równocześnie. Tadeusz W. Lange od lat zajmuje się historią Zakonu św. Jana Jerozolimskiego. Jest autorem m.in. książki *Szpitalnicy – joannicy – Kawalerowie Maltańscy*. (Poznań 1994)

Recenzowana książka została przedstawiona jako rozprawa doktorska na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu. Ma więc ona walor prawdziwej rzetelności naukowej, co niestety nie zawsze ma miejsce w przypadku publikacji na temat Zakonu Maltańskiego (smutny rekord w ilości błędów na stronę dżerży zapewne książka Jarosława Sozańskiego pod mającym wzbudzić ekscytację tytułem „*Tajemnice Zakonu Maltańskiego*”). P. Lange nie pisze ani panegiriku, ani nie węższy sensacji – „*Zakon Maltański...*” jest tylko (a raczej aż) przedstawieniem wyników badań. Podstawowe źródło stanowi archiwum ZPKM przechowywane w Archiwum Archidiecezjalnym w Poznaniu. Autor przebadł ponadto kilka prywatnych zespołów archiwalnych, no i naturalnie cały szereg źródeł drukowanych.

Praca omawia kolejno „pradzieje” Związku i miejsce Polaków w Zakonie Maltańskim, powstanie ZPKM i starania o jego uznanie przez Wielkie Magisterium, strukturę organizacyjną, kontakty z władzami Rzeczypospolitej, stosunki z Kościołem, działalność charytatywną i na koniec życie wewnątrzorganizacyjne. Sporą część książki stanowią aneksy, m.in. statut przedwojennego Związku, Maltańskiego Korpusu Sanitarnego, biogramy kawalerów i dam. I na koniec spis, który robi wrażenie. Przedstawia on wojenne losy członków ZPKM: mniej więcej trzecia część zginęła (względnie zmarła śmiercią naturalną), trzecią część los rzucił na emigrację i trzecia część pozostała w Polsce... jakże to reprezentatywne dla polskich losów XX w.

Książka przynosi wiele ciekawych szczegółów dotyczących przede wszystkim codzienności ZPKM. Niektóre z zagadnień, np. starania o uznanie Związku przez Wielkie Magisterium były już w pewnej mierze znane, praca p. Langego przynosi i w tej kwestii nowe szczegóły, podobnie rzecz się ma z najbardziej heroiczną kartą ZPKM – szpitalem maltańskim w Warszawie. Większość opisywanych faktów to sprawy dotąd nieznanne. Ta suma szczegółów i szczegółików – bo powtarzam, brak tam wydarzeń wielkich i wiekopomych - daje niezwykle ciekawy obraz

The current year is seeing a wealth of books on Maltese topics – presently, three have appeared almost simultaneously. Tadeusz W. Lange has been studying the history of the Order of St. John of Jerusalem for many years. He is the author of, among others, the book *Hospitaliers – Order of St. John – Knights of Malta* (Poznan 1994).

His new book, reviewed here, was presented at the University of Adam Mickiewicz in Poznan as a doctoral dissertation. It therefore has the asset of true scholarly thoroughness, which unfortunately is not always the case in publications about the Order of Malta (the sad record in terms of errors per page is no doubt held by the book of Jaroslaw Sozanski, under the titillating title *Secrets of the Order of Malta*). Mr. Lange does not write a panegyric, but he does not pursue sensationalism. *The Order of Malta...* is no more than (or rather, as much as) the presentation of research. The basic sources were from the archives of ZPKM (Association of Polish Knights of Malta) kept in Archdiocesan Archives in Poznan. The author has also examined several private collections of archival material, and of course he studied a large number of published sources.

The book presents, in sequence, the “prehistory” of the Association and role that Poles played in the Order of Malta, the founding of ZPKM and the efforts to have it recognized by the Grand Magistry, organizational structure, contacts with Polish government authorities, relations with the Church, charitable activities, and finally the internal life of the organization. A large part of the book is made up of appendixes, which include the entire constitution of the pre-war Association and of the Maltese Medical Corps, biographies of knights and dame. And finally, a compilation which makes a great impact – the record of the wartime fates of members of ZPKM. About one third perished (or died of natural causes), one third found themselves emigrating abroad, and one third remained in Poland. How typical that is of the fate of Poles in the 20th century!

The book tells many fascinating details, especially those pertaining to the everyday operation of the Association. Some of the issues, for example the efforts to have the Association recognized by the Grand Magistry, were already known to some extent, yet even in this case Mr. Lange’s work brings new details to light. A similar situation pertains to the story of the most laudable action of ZPKM – the Maltese hospital in Warsaw. But the majority

przedwojennego Związku. Nieodparcie cisną się porównania z czasami nam współczesnymi i pytanie, które czasy były lepsze... odpowiedź zostawiam Czytelnikom. Jedno można powiedzieć na pewno, tamten Związek był od obecnego dalece odmienny.

Autor nie pomija spraw bolesnych czy wstydlivych – konfliktów wewnętrznych, rezygnacji spowodowanych niekiedy nagannymi obyczajami, a częściej niechęcią do płacenia składek, czy budzących politowanie starę w obronie odpowiednio wysokiej pozycji w ceremoniach przedstawicieli Związku.

Wracając do książki, niech nikogo nie odstrasza naukowy charakter publikacji. Mimo całej rzetelności i starannego warsztatu rzecz czyta się z prawdziwym zainteresowaniem. Nie bez znaczenia jest fakt, że książka zawiera obfity materiał ilustracyjny. Nie można też nie wspomnieć o gustownej, acz powściągliwej szacie graficznej. To ostatnie zresztą jest charakterystyczne dla Wydawnictwa Poznańskiego. Z pewnością tą pozycja powinna znaleźć się na liście lektur obowiązkowych każdego, kto interesuje się Zakonem Maltańskim.

of the facts presented are about matters heretofore not well-known. The sum total of these details and minutiae – because, I repeat, there are no stories of grand and memorable events – provides an extremely interesting image of the Association before the war. Inexorably, we are forced to make comparisons with our own times, and to ask which times were better... The answer I leave to the reader. Only one thing can be stated with certainty: the Association then was very different from the one now.

The author does not omit matters which are painful or even shameful – internal conflicts, resignations sometimes forced by undesirable conduct, but more often by an aversion to the payment of dues, or pitiful arguments about a sufficiently honored place in ceremonies in which representatives of the Association took part.

As far as the nature of the book, no one should be out off by the scholarly characteristics of the work. Despite the thoroughness and the scrupulous methodology, it is most interesting reading. Adding to this interest is the fact the book contains a large number of illustrations – a typical characteristic of publications of Wydawnictwo Poznańskie. Certainly this book should be on the required reading list of anyone who is interested in the Order of Malta.

Na podstawie biogramu H. Barycza w PSB oprac. R.L.Górski
On the basis of biographical work of H. Barycz in PSB.

Polscy maltańscy
Bartłomiej Nowodworski – rycerz i mecenas
Polish Knights of Malta
Bartholomew Nowodworski – Knight and Scholar

Bartłomiej Nowodworski jest niewątpliwie najbardziej znanym polskim kawalerem maltańskim z epoki przedrozbiorowej. Urodził się ok. roku 1552 na Pomorzu. Otrzymał staranne wykształcenie humanistyczne. Szybko jednak zaczął parąc się rzemiosłem wojennym, tak, że Jakub Sobieski powie o nim, że młodość spędził „nie w pieśzotkach, nie w gnuśnych postępkach, ale w pracach i postępkach rycerskich”. Służył w Siedmiogrodzie pod Stefanem Batorym, a następnie jego bratanekami, walczył w wyprawie na Moskwę pod Pskowem, jeździł jako kurier królewski do Konstantynopola. Tę wspaniałą zapowiadającą się karierę wojskową zламаł pojedynek, w którym zabił dworzanią królewskiego. Dla uniknięcia grożącej mu kary udał się na dobrowolne wygnanie – w roku 1582 pojechał do Francji, by tam wziąć udział w toczących się wojnach religijnych. Gdy nastąpił pokój, wyruszył w roku 1599 podążyć na Maltę zaopatrzony w listy polecające od Henryka IV, króla Francji, do Wielkiego Mistrza. Początkowo walczył w wojskach Zakonu jako świecki. Wśród jego przewag wojennych należy wymienić udział w zdobyciu twierdzy Mahumetty, opanowaniu wyspy Patras i Lepanto. Po 6 latach składa śluby zakonne. Niedługo po tym uzyskuje zgodę na powrót do Polski. Tu zostaje natychmiast dowódcą tzw. harczerzy, to jest zaciężnej gwardii przybocznej króla. I znów dane mu było zabłysnąć męstwem wojennym. W roku 1609 w wojnie przeciw Moskwie w czasie oblężenia Smoleńska podejmuje próbę opanowania miasta przez wysadzenie dwu bram i nocny atak. Gdyby nie spóźniona nadejście posiłków, akcja zakończyłaby się sukcesem. W każdym razie ugruntuje to sławę Nowodworskiego. Miasto udaje się zdobyć dopiero dwa lata później, zresztą i tym razem do sukcesu przyczyniło się wysadzenie przezeń odcinka murów. Kolejna wyprawa na Moskwę w roku 1612 była mniej pomyślna, trzecia zaś przyniosła dwie rany. Ranny zakrzyknął podobno „Postrzelony Nowodworski, nie kawaler maltański, który zdrów a nienaruszony, tamten boleje ranę, ale ten ma się raczej weselić, że dla dostojęństwa pana swego, dla sławy narodu polskiego ranę odniósł. Oby Możajsk był wzięty tą raną.” Z kolei bierze udział w szturmie Moskwy, gdzie w czasie wysadzania murów jest ranny w tę samą rękę.

Przynależność do Zakonu Maltańskiego grała ważną rolę w życiu Nowodworskiego (zawsze zresztą po nazwisku kładł „kawaler d’Malte”). Upowszechniał wśród polskiej szlachty wiedzę na temat Zakonu Maltańskiego i jego roli. Starał się o pomnożenie komandorii maltańskich, pozyskiwał dla nich zapisy, równocześnie przekonywał, że „maltańska kawaleria jest ćwiczeniem rycerskim wszystkiego chrześcijaństwa”. Najważniejszy był jednak projekt zatytułowany „*Sposób ćwiczenia szlachty polskiej w dziele rycerskim w wojskach cudzoziemskich przez krzyż św. religij maltańskiej*”. Fundacja ta miała na celu stworzenie w każdym

Bartholomew Nowodworski is undoubtedly the best-known Polish Knight of Malta from the period before the Partitions of Poland (1772). He was born around the year 1552 in Pomerania, and received a thorough education in the humanities. Soon, however, he began to practice the craft of warfare, so that Jakub Sobieski wrote about him that he spent his youth “not in ease, not in gloomy undertakings, but in the work and undertakings of knighthood.” He served at Siedmiogrod under Stefan Batory, then under Batory’s nephews; he fought at Pskov in the war against Muscovy; he was dispatched as the King’s courier to Constantinople.

This promising military career was interrupted by a duel, in which he killed a member of the king’s court. In order to avoid punishment, he left into voluntary banishment – in 1582 he went to France, where he took part in the religious wars. When peace was declared, in 1599 he went to Malta carrying a letter of recommendation from Henry IV, King of France, to the Grand Master of the Order. At first he fought in the armies of the Order as a lay person. His accomplishments included participation in the taking of the fortress of Mahumett, and occupation of the islands of Patras and Lepanto. After 6 years, he professed his monastic vows.

Soon after that, he is permitted to return to Poland. Here, he immediately becomes the commander of the so-called “scouts,” a volunteer unit of personal bodyguards to the king.

And again he had the opportunity to distinguish himself in valor. In 1609, in the war against Muscovy, during the siege of Smolensk he led a night attack which attempted to take the city by blowing up two city gates. Had it not been for a delay in the arrival of reinforcements, the attack would have succeeded. In any event, this action firmly established Nowodworski’s fame as a warrior. The city was conquered two years later, and then due in some part to Nowodworski’s blowing up of a section of the city walls.

The next campaign against Muscovy in 1612 was less successful, and in the third one he was wounded twice. When wounded, he reportedly called out, “Nowodworski the man was shot, but not the Knight of Malta, who is well and untouched; the former hurts from his wound, but the latter should rather rejoice that for his lord, for the glory of the Polish Nation, he received this wound. May this wound cause Mozhajsk to be taken!” Then he took part in the storming of Moscow, where during the blowing up of the city walls he was again wounded in the same arm.

Membership in the Knights of Malta played an important role in Nowodworski’s life (he would always sign “kawaler d’Malte” after his name). He spread knowledge about the Order and its role among the Polish gentry. He attempted to increase the number of Commanderies and

województwie po jednej komandorii maltańskiej, w oparciu o mniejsze królewszczyzny, „które ani do wójtostw, ani do starostw nie należą”, o przeciętnym dochodzie rocznym 1000 złp. Komendy te wysyłałyby młodzież szlachecką za granicę, by w obcych armiach uczyła się sztuki wojennej. Następnie byli stypendyści (w liczbie ok. 250) obejmowaliby stanowiska wyższych dowódców i „na pogranicznych zamkach zostawiliby wybrańce ćwiczyć, cudzoziemską piechotę rządzi, o działach, prochach kulach, kiedy by trzeba podkopach zarządzać.” Projekt ten przedłożył sejmowi. Niestety nie został zaakceptowany. Przeciwny mu był zwłaszcza król.

W roku 1622 urządził Nowodworski egzekwie żałobne w kolegiacie św. Jana w Warszawie po zgonie Wielkiego Mistrza Jana de Vignacour, zapraszając do udziału króla, senatorów, dwór etc. Zapisał pewną kwotę dominikanom warszawskim, by wiecześnie odprawiali dwie Msze tygodniowo za rycerzy maltańskich i polskich. Podobny zapis ustanowił na rzecz kapituły św. Jana w Warszawie w podzięce za stworzenie tamże nekropolii dla polskich kawalerów maltańskich. Wyjednał u papieża Grzegorza XV odpust dla tych, którzy pozdrawiają się zanikającą wówczas formułą „Panie Boże daj szczęście” lub „Pomagaj Bóg”. Podjął także starania o wprowadzenie zwyczaju śpiewania „Bogurodzicy” na zakończenie niedzielnej Mszy św. Jego religijność nie przeszkadzała mu jednak utrzymywać kontakty z innowiercami (np. z Radziwiłłami, królową Anną Wazówną). Tuż przed zgonem został komandorem komandorii św. Jana w Poznaniu. Ten zaszczyt miał dla Nowodworskiego dodatkowe znaczenie – nadania dokonał niechętny mu król Władysław IV.

Był nie tylko rycerzem, ale i hojnym mecenasem nauki. Ufundował 3 profesury tzw. „szkół prywatnych”, zwanych rychło na cześć fundatora „szkołami nowodworskimi”. Była to szkoła – dziś powiedzielibyśmy średnia – podlegała uniwersytetowi krakowskiemu, która kształciła przyszłych studentów uniwersytetu. Dodajmy, że szkoła ta istnieje do dziś, a piszący te słowa (a także np. Szpitalnik ZPKM) ma zaszczyt zaliczać się do jej absolwentów. Ufundował też 4 stypendia dla studentów Uniwersytetu Krakowskiego z rodzinnego powiatu tucholskiego. Dwa lata później dokonał kolejnego zapisu, przeznaczonego tym razem na druk książek naukowych, by dowieść społeczeństwu, że akademia „jako żołnierz kopią, władać umie uczenie piórem”. W opinii sfer akademickich zapamiętany został jako trzeci po Kazimierzu Wielkim (w roku 1364) i Władysławie Jagiellie (w roku 1400) fundator Uniwersytetu Krakowskiego. Był wreszcie wielkim admiratorem kultury francuskiej, którą poznał w czasie swego długiego pobytu w tym kraju. Zmarł w Warszawie 13 lutego 1625 roku.

W pamięci potomnych zapisał się jako wzór rycerza, obrońcy chrześcijaństwa i ojczyzny. Jego postać była tematem wielu utworów panegirycznych. Legenda, powstała już za jego życia, trwała jeszcze przez cały wiek XVIII.



tried to gain financial endowments for them; he argued that “the Maltese knighthood is training for all the knighthood of Christendom.”

His most important project was entitled “A method of training Polish gentry in the military arts in foreign armies through the Holy Cross of Maltese religion.” This foundation had as its goal the creation of a Commandery in each province, based on minor dependencies which “do not belong to any county nor town,” with an average annual income of 1,000 Polish zlotys. These Commanderies were to send young men of the gentry abroad to learn the art of warfare in foreign armies. Upon returning, these men (numbering ab. 250) were to become senior commanders of frontier outposts where they would “train infantry and instruct in the use of cannon, powder, bullets, earthworks.”

He presented this proposal to the Sejm (parliament), but unfortunately, it was not accepted. The king was especially opposed to it.

In 1662, Nowodworski organized funeral observances in the College of St. John in Warsaw upon the death of Grand Master Jean de Vignacour, to which he invited the king, the senate, the court, and so forth.

He bequeathed a sum to the Dominicans in Warsaw for perpetual weekly mass intentions for Polish Knights of Malta. He established a similar bequest for the Capital of St. John in Warsaw in gratitude for the creation of a memorial for deceased Polish Knights of Malta. From Pope Gregory XV he obtained the granting of an indulgence to those who greeted each other with the then disappearing phrases “May the Lord God grant you favor” or “God help you.” He also undertook efforts to introduce the custom of singing “Bogurodzica” at the conclusion of Sunday masses.

His religious practices did not prevent him from maintaining contacts with persons of other faiths, for example, the Radziwills, or Princess Anna of the House of Vassa.

Just before his death, Nowodworski was named Commander of the Commandery of St. John in Poznan. This honor was especially significant to him, because it was bestowed by King Vladislaus IV, who was not well-disposed toward him.

Nowodworski was not only a knight, but a patron of science. He endowed three professorships in so-called “private schools” which soon became known, in honor of their founder, as “Nowodworski schools.” These were schools – today we would call them secondary schools – that were subordinate to the University of Krakow (Jagiellonian) and which prepared future students for that University. We should point out that one such school exists to this day, and that the author of this article, as well as the Hospitaller of the Polish Association of the Knights of Malta, have the honor of being its alumni.

Nowodworski also funded four scholarships to the University of Krakow for students from his native county of Tuchola. Two years later he made another donation, intended for the printing of scientific books that were to prove that “just as the knight wields the lance, so the scholar wields the pen.”

In the opinion of academic circles, Nowodworski was noted as the third-greatest benefactor of the University of Krakow, after King Casimir the Great (in 1364) and King Wladyslaw Jagiello (in 1400). He was a great admirer of French culture, which he came to know during his long stay in that country. He died in Warsaw in 1625.

In the memories of his descendants, he remains a paragon of knighthood, a defender of Christianity and of his homeland. His person was the subject of many panegyric works, and his legend, begun while he was still alive, lasted until the end of the 18th Century.

Działalność Oddziału Śląskiego Pomocy Maltańskiej
Activities of the Silesian Chapter of Maltese Medical Aid

Działalność Oddziału Śląskiego Pomocy Maltańskiej w ramach „Fundacji Św. Jana Jerozolimskiego Pomoc Maltańska” rozpoczyna się w roku 1991 od pracy w Ośrodku Opiekuńczym PCK w Bytomiu Miechowicach. Patrząc z perspektywy czasu widzimy analogię do pierwszych form działalności Zakonu Św. Jana Jerozolimskiego – zarówno wtedy jak i teraz praca polegała na pielęgnacji ubogich i chorych.

W pierwszych miesiącach naszej działalności sytuacja materialna placówki była tragiczna, istniało zagrożenie, że placówka upadnie. Niebagatelne znaczenie miały więc dary (głównie leki, środki sanitarne) przekazywane przez Zakon Maltański oraz organizowane przez nas zbiórki datków ludzi dobrej woli.

Członkowie naszego oddziału z oddaniem realizują powołanie Zakonu do posługiwania „maluczkiem”, którzy są odrzuceni przez społeczeństwo: ludziom z marginesu, uzależnionym od narkotyków, czy innych nałogów.

W roku 1992 wkroczyliśmy z działalnością na teren Katowic udzielając pomocy osobom uzależnionym od narkotyków, chorym na AIDS oraz bezdomnym w oparciu o współpracę z Duszpasterstwem Młodych-Wspólnotą Dobrego Pasterza prowadzoną przez Ojca Ryszarda Sierańskiego z Zakonu Oblatów. W pomieszczeniach Duszpasterstwa zorganizowaliśmy punkt opatrunkowy, który początkowo działał w systemie „na wezwanie”, a następnie w formie stałych dyżurów. Do osiągnięć w roku 1998 należy zaliczyć ukończenie i sprawne funkcjonowanie Punktu Pomocy Kryzysowej dla osób biednych, bezdomnych oraz uzależnionych prowadzonego wspólnie z Duszpasterstwem Młodych na podstawie umowy. Punkt ten stał się sztandarową placówką Pomocy Maltańskiej w Katowicach. Na podkreślenie zasługuje fakt, iż w znacznej części środki finansowe na wspomniany Punkt członkowie naszego oddziału uzyskali w wyniku własnej ak-

The activities of the Silesian Chapter of Maltese Medical Aid as part of the “Foundation of St. John of Jerusalem Maltese Medical Aid” began in 1991 with the work at the PCK Care Center in Bytom – Miechowice. Looking back at those beginnings, we can see the parallels to the very first activities

of the Order of St. John of Jerusalem – both then and now, our work consists of caring for the poor and the sick.

In the first few months of our activities, the material situation was very sad; there was a danger that our activities will cease for lack of funds. A major reason for our survival were the donations (mainly medicines and medical supplies) made by the Order of the Knights of Malta, and the drives we organized to solicit donations from

people of good will.

The members of our chapter are dedicated to the purpose of the Order to serve the “little people” who are rejected by society: persons from the societal fringes, those addicted to narcotics or otherwise afflicted.

In 1992, we extended our activities to the area of Katowice, bringing help to addicts, to those suffering from AIDS, and to

the homeless, in cooperation with the Apostolate of Youth – Community of the Good Shepherd led by Father Richard Sieranski of the Oblate Order. We organized a treatment clinic in the building of the Apostolate; at first it operated “on demand,” but eventually was staffed with personnel on a fixed schedule. Among our accomplishments in 1998 were the creation and effective operation of a Center for Crisis Assistance for the poor,

homeless and addicted, operated jointly under an agreement with the Apostolate of Youth. This center became the flagship of operations of Maltese Medical Aid in Katowice. It should be emphasized that for the most part, the financial resources



tywności od prywatnych sponsorów, głównie w formie darów rzeczowych, i nieodpłatnej robocizny. Wiele prac remontowych zostało wykonanych własnym sumptem.

W 1993 roku nawiązaliśmy współpracę z grupą młodych ludzi opiekujących się ubogimi dziećmi ulicy i młodzieżą z rodzin patologicznych uzależnionymi od substancji toksycznych. Początkowo w ciągu roku była to praca bezpośrednio na ulicach, w melinach, gdzie mieszkali nasi podopieczni, mająca charakter „misji ulicznej”. W wakacje organizowano kolonie letnie dla ponad 100-tki dzieci. Wieloletnie starania, by tym osobom stworzyć choćby namiastkę prawdziwego domu przyniosły efekt: od 1995 roku istnieje Katolicki Ośrodek Rehabilitacyjno – Wychowawczy dla Dzieci i Młodzieży „Dom Aniołów Stróżów”. Członkowie Śląskiego Oddziału Pomocy Maltańskiej pracują w tym Ośrodku w charakterze wolontariuszy. Ponadto dla całej kadry Ośrodka prowadzimy regularne kursy pierwszej pomocy medycznej. Wychowankowie korzystają także w razie potrzeby z pomocy medycznej i pielęgniarskiej udzielanej w Punkcie Pomocy Kryzysowej (wcześniej mogli liczyć na bezpłatne porady i konsultacje, czy przyjęcia w prywatnych gabinetach lekarskich lekarzy należących do naszego oddziału – była to istotna część oferowanej przez nas pomocy, biorąc pod uwagę liczne zaniedbania zdrowotne, brak zainteresowania ze strony rodziców tą problematyką, a często opór i strach dzieci przed pójściem do „normalnej poradni”).

Od 1992 roku członkowie Śląskiego Oddziału Pomocy Maltańskiej uczestniczą w corocznej pielgrzymce osób niepełnosprawnych do Lourdes organizowanej przez Zakon Maltański. Wyjazdy te oprócz największej wartości jaką jest możliwość pomocy osobom niepełnosprawnym w duchowym spotkaniu się z Matką Bożą w Lourdes, dają także możliwość wolontariuszom Pomocy Maltańskiej lepszego poznania Zakonu Maltańskiego i utożsamienia się z jego ideami.

Oddział Śląski jest również współorganizatorem Międzynarodowych Obozów Maltańskich dla osób niepełnosprawnych, które odbyły się w Niemczech (1995), Polsce (1996), Austrii (1997), Belgii (1998) i Włoszech (1999). W ciągu tych lat spotkanie to stało się miejscem integracji wolontariuszy Pomocy Maltańskiej ze wszystkich oddziałów w Polsce oraz z zagranicy.

Z niepełnosprawnymi, którzy uczestniczyli w tych obozach wolontariusze naszego oddziału utrzymują regularny kontakt także w ciągu roku organizując wspólne spotkania, Msze św., odwiedzając ich w domach, czy ośrodku, wspólnie spędzając czas na wyjazdach.

Śląscy wolontariusze uczestniczyli w szkoleniach zainspirowanych przez Oddział Krakowski Pomocy Maltańskiej, a prowadzonych przez Order of Malta Ambulance Corps oraz Malteser Hilfsdienst w zakresie nauczania pierwszej pomocy medycznej i organizacji struktur Pomocy Maltańskiej (zwłasz-

for the Center were obtained by our members by their own efforts from private sponsors, particularly in the form of donations of materials and free labor and services. Much of the remodeling work was done by us ourselves.

In 1993, we established cooperation with a group of young people who were taking care of street children and of children from dysfunctional families addicted to various substances. At first, during the school year, it meant working directly in the streets and hovels where our charges lived; it was truly a “mission of the streets.” During the summer, we organized camps for over 100 children. Our efforts, over many years, to create even a semblance of a home life for these children finally bore fruit: in 1995 there was founded the Catholic Center for Rehabilitation and Education for Children and Adolescents, named the “House of Guardian Angels.” Members of the Silesian Chapter of Maltese Medical Aid work in this Center



as volunteers. In addition, we conduct courses in medical first aid for the entire staff of the Center. The charges of the Center can also, if they need to, take advantage of medical and nursing services at the Center for Crisis Assistance. They can obtain free advice and medical consultations, or make visits to private offices of doctors belonging to our chapter. This was an essential part of our assistance, considering the serious neglect in health care, the lack of interest on the part of parents, and often the resistance and fear of children to go to a “normal doctor’s office.”

Since 1992, members of the Silesian Chapter of Maltese Medical Aid have taken part in the annual pilgrimages of handicapped persons to Lourdes, which are organized by the Order of the Knights of Malta. Besides the great benefit of assisting

handicapped people to achieve a spiritual meeting with the Blessed Mother, these trips provide the volunteers of Maltese Medical Aid the opportunity to become better acquainted with the Order of the Knights of Malta and to assimilate the Order’s ideals.

The Silesian Chapter is also a co-organizer of the International Maltese Camps for the handicapped, which were held in Germany (1995), Poland (1996), Austria (1997), Belgium (1998), and Italy (1999). In those years, these camps became a place where volunteers from all the Chapters in Poland and from abroad could come together.

The volunteers of our Chapter maintain regular contact during the year with the handicapped persons who have attended these camps, organizing regular get-togethers and Masses, visiting them in homes or treatment centers, spending time together on trips.

The Silesian volunteers took part in training initiated by the Krakow Chapter of Maltese Medical Aid and conducted by the Order of Malta Ambulance Corps and Malteser Hilfsdienst

cza pracy z młodzieżą czyli tzw. kadetami).

Efektom tych oraz kolejnych szkoleń przeprowadzonych również przez krakowskich instruktorów Pomocy Maltańskiej jest powstanie w 1994 roku Drużyn Pierwszej Pomocy Medycznej, które pozwalają nam na prowadzenie kursów pierwszej pomocy oraz medyczne zabezpieczanie imprez - głównie uroczystości kościelnych, koncertów, itp. (w bieżącym roku zaplanowano ponad 40 tego typu dużych akcji).

Od sierpnia 1999 roku oddział Śląski dzięki zaradności członków oraz pomocy Zakonu może użytkować nowy ambulans, który wykorzystujemy nie tylko do medycznego zabezpieczania imprez (od czasu pozyskania ambulansu Oddział Śląski Pomocy Maltańskiej zabezpieczył samodzielnie 27 dużych akcji w tym wizytę Papieża Jana Pawła II na Śląsku oraz służył innym oddziałom Pomocy Maltańskiej), ale także służy bezdomnym, ubogim i innym osobom nie ubezpieczonym, między innymi w ramach pracy w Punkcie Pomocy Kryzysowej, w sytuacjach kiedy osoby te potrzebują przewiezienia do szpitala, ośrodka rehabilitacyjnego itp..

Na początku 1998 roku członkowie naszego oddziału rozpoczęli regularne dyżury wolontariackie w Świetlicy Środowiskowej przy parafii p.w. Św. Apostołów Piotra i Pawła w Katowicach, do której uczęszczają dzieci pochodzące z rodzin biednych, patologicznych oraz stworzyli ochronkę dla dzieci z parafii w Katowicach - Zawodziu.

W chwili obecnej Oddział nasz liczy ponad 60 członków, którzy w ciągu dziewięcioletniej działalności na rzecz ubogich i potrzebujących na terenie Śląska, Polski, jak i płaszczyźnie międzynarodowej poczytują sobie za honor uczestniczenie w dziele tworzenia kolejnych kart historii Zakonu Maltańskiego.

on the topic of teaching first aid and establishing organizational structures of Maltese Medical Aid (particularly working with young people, known as cadets). In 1994, as a result of these and other training programs conducted by instructors of Maltese Medical Assistance in Krakow, we formed First Aid Teams through which we conduct training in emergency assistance, and provide medical first aid services to events such as church celebrations, concerts and so forth (in the past year, we scheduled over 40 large-scale activities of this kind).

From September of 1999, thanks to the resourcefulness of our members and the assistance of the Order of the Knights of Malta, the Silesian Chapter has the use of a new ambulance which not only provides emergency services at events (since obtaining this vehicle, the Chapter provided service to 27 large events, including the visit to Silesia of Pope John Paul II, and has assisted other Chapters of Maltese Aid), but also serves the homeless, poor and other uninsured persons, sometimes as part of the work at the Center for Crisis Assistance, when such persons need transportation to a hospital, rehabilitation center, etc.

At the beginning of 1998, members of our chapter began regular hours of volunteer service at the Social Center in the Parish of Sts. Peter and Paul in Katowice, which serves children from families which are poor or dysfunctional. Our members also created a nursery for children from the Parish of Katowice – Zawodzie.

At the moment, our Chapter has over 60 members who in the course of their nine years of efforts on behalf of the poor and needy in Silesia, in Poland and in the international arena, feel honored to participate in the writing of new pages in the history of the Order of the Knights of Malta.

